KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Stycznia. — Rok 1847. Środa. № 12. Jutro, Śty Hilary. Wschód słońca g. 7, m. 57; Zachód g. 4, m. 3.

W dzień *Nowego Roku 1847go*, otworzone zostały w Szpitalu tutejszym DZIECIĄTKA JEZUS, trzy nowe sale, przeznaczone dla *Rekonwalescentów*, to iest chorych wyszłych z ciężkiej słabości iuż wyleczonych, ale którym niedostatek sił fizycznych nie dozwala ieszcze wracać do zwykłych prac i zatrudnień, albo względem których brak potrzebnych starań za obrębem Szpitalu, powrotu słabości zwykle niebezpieczniejszego aniżeli sama pierwotna choroba, obawiać się każe. Potrzeba sal takich, oddawna czuć się dawała; iakoż urządzono ie z rozkazu Rządu iednocześnie, na osób 20 w Szpitalu Ś. DUCHA PP. *Marcinkanek*, i na osób 15 w Szpitalu S. Rocha. Sale *Rekonwalescentów* u DZIECIĄTKA JEZUS. przeznaczone są na pomieszczenie osób 30stu, to iest na 15stu mężczyzn, a osobno na 15ście kobiet; koszt pierwotnego urządzenia tego zakładu i iego rozlicznych potrzeb, poniósł ieden ze znakomitych Obywateli Warszawy, który równie skromny iak dobroczynny i hojny, nazwiska swoiego wymienić niepozwolił. Byliśmy przypadkowo w tych salach; wygody w nich wielkie; łóżka żelazne opatrzone są przyzwoitem posłaniem, ubranie chorych dla przechadzki po salach ciepłe, oświetlenie wieczorem lampami, dostateczne. Przy każdem łóżku na stoliczku umieszczone są do pokarmu i napoiu cynowe miski i puhary z nakrywkami, oraz inne sprzęty. W każdej sali iest umywalnia, są szafy na skład bielizny i wygodnie wysłane fotele żelazne lub drewniane, dla odpoczynku chorych. Wszystkie te sprzęty wykonane zostały w wzorowej fabryce P. *C. Minter* w Warszawie, i kosztowały iak nam mówiono, około 10,000 złotych — Nie pierwszy to przykład w ostatnich latach i za czasów dzisiejszej administracji Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS, hojnych ofiar osób prywatnych dla tej Instytucji, w której pierwotnem założeniu, dalszym wzroście i utrzymaniu mieści się tyle wspaniałych darów Rządu i Obywateli. W roku zeszłym z nader znakomitej ofiary iednego z Bankierów Berlińskich, oraz hojnego daru iednego z tutejszych, Szpital DZIECIĄTKA JEZUS zaopatrzony został w 460 łóżek i 50 kolebek żelaznych, oraz piękną kuchnią parową o 5 kotłach, w fabryce Roberta *Bote* zbudowaną. Fundusze te posłużyły także do wyłożenia korytarzy Szpitalu posadzką marmurową, tyle do utrzymania schludności potrzebną; urządzenia w dziedzińcu latarni żelaznych, oraz różnych drobniejszych porządków szpitalnych. Reszta zaś iak słyszeliśmy, użytą być ma na inne ulepszenia, do których główniejszych należy: zamierzona i wkrótce urządzić się maiąca wewnątrz gmachu łazienka parowa.

N. PAN, wynagradzaiąc nieskazitelną 35cio-letnią służbę Radcy Rządu Gubernjal: *Homickiego*, i Rachmistrza Biura Ptu Zamojskiego *Sołowskiego*, Najmiłościwiej mianować ich raczył, w skutek przedstawienia Rady Kawalerskiej Orderu Śgo Włodzimierza, w dniu 22 Wrześ: r. z., Kawalerami Orderu Śgo Włodzimierza klassy 4tej.

Wczoraj wieczorem na pokoiach Zamkowych apartamentu mniejszego, u JOO. Xięztwa Jchmość Namiestnikostwa, znajdowało się liczne grono Osób znakomitych płci obiej tak z stolicy, iako i z prowincji przybyłych. Damy z powodu rozpoczynaiącej się tego wieczoru dzisiejszej gali, zdjęły na dzień ten ubrania koloru czarnego. W liczbie obecnych, było kilka młodych Panien, wczoraj po raz pierwszy prezentowanych. O północy, chór trębaczy pułku Wołyńskiego ułanów, oznajmił rozpoczęcie roku 1847 podług dawnego Kalendarza. Jednocześnie wszyscy obecni składali Dostojnym JOO. Xięztwu Namiestnikostwu powinszowania i życzenia *Noworoczne*. O w pół do 1szej była kolacja przy bufetach.

Według postanowienia Rady Administr: z d. 22go z. m., istnieiąca dotąd w mieście *Kodniu* taryffa do poboru opłat targowego i iarmarcznego, w zupełności uchylona zostaie, a w miejsce takowej zaprowadzoną iest nowa z dniem 29 Grud: (1 Stycz:, 184⁶/₇ r.

Do grona Opiekunek Zakładu Sierot i ubogich dzieci, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zaprosiło JW Wne: Marjannę *Dijakow* Małżonkę JW. Jenerała Adjut:, Jenerała Jazdy, Senatora Piotra *Dijakow*; oraz Radczynię Stanu Anastazję *Stankiewicz*. Toż Towarzystwo, zaprosiło do grona swego, JW. Radcę Stanu *Oresta Jeweckiego*.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Anny z Piotrowskich *Brzezińskiej*, w dniu 30 z. m. zmarłej, odbędzie się w Kościele OO. Kapucynów, nie iutro (iak poprzednio było ogłoszonem), lecz w przyszły Piątek o godz: 10ej z rana; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych i Przyiacioł nieboszczki, zapraszaią.

Maciej *Kiedrzyński*, b. Oficer W. P., przeżywszy lat 44, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskana Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, na exportację zwłok Jego, iutro o godzinie 2giej po południu, z domu Nro 31, wprost Zamku, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Kalendarze Niemieckie, *L. T. Tripplina*, na rok

1847, znajduią się do nabycia w Drukarni i Litografji Henryka *Hirszel* przy ulicy Miodowej pod Nr 491, w Biurze Korrespondencji i Tłumaczeń przy ulicy Leszno pod Nr 732, i we wszystkich Księgarniach.

W liczbie najnowszych podarunków w *Warszawie*, rzeczy słodkich, widzieliśmy dwa zupełnie dotąd nieznane gatunki cukierków, ieden zrobiony w kształcie migdału z czekolady, zwie się *Panieńska Miłość*, i iest rodzaiem *Sokonuska Warszawskiego*; drugi cukierek *Punch à la romaine*, już swoiem imieniem samem wyiaśnia z iakich składa się pierwiastków. Oba te Cukierki wynalezione i wykonane zostały w Cukierni *Lessla*.

Noworocznik Muzyczny obejmuiący Serenadę, romans bez słów, Rapsodję w formie walca, skomponowany na fortep: przez Antoniego *d'Urieux*, w tych dniach wyszedł z druku, i iest do nabycia w składzie nut muzycznych Fr: *Spiess* przy ul: Senat: N° 460.

Najmodniejsze kolczyki Damskie w *Paryżu*, zatem i w Europie, a przezto i u nas, są zwane *Indyjskie*. Najmodniejsze bransoletki *Koryntskie* albo *Mojżeszowe*. Pierwsze utworzone są z rzędu kolumneczek korynckiego porządku, ażur ustawionych; drugie, wyobrażaią opaskę uplecioną z trzciny emaliowanej zielono i osadzonej brylantami. Trzcina ta stosuie się do znalezienia *Mojżesza* w kolebce między trzciną wód.

W *Nowej Resursie* w przyszłą Sobotę, będzie *Wieczór z tańcami*. Zacznie się o godz: 8ej. Bilety wydawane będą od iutra.

Do Księgarni G. *Sennewalda*, nadszedł poszyt 7my *Słownika Polsko francuzkiego*, który Prenumeratorowie odebrać raczą; oraz są do nabycia ulubione Słowniki, p. t: Nowy Słownik podręczny ięzyka polskiego i francuzkiego przez Dahlmana, w 2ch tomach, cena zł. 11. Słownik kieszonkowy polsko-niemiecki i niemiecko-polski przez Xawerego F. A. E. Łukaszewskiego i Aug: Mosbacha, zł. 8.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od *B. Sk.* złp. 3, dla kalcki w domu Elerta.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. rs. 14 k. 68 (zł. 97 gr. 26) wartość kup: k. 3¹/₃.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łomżyńskiego. Nie zawiodłszy się ieszcze nigdy na współczuciu serc względnych cierpiącej ludzkości, za porozumieniem się z właściwą Władzą, i w roku bieżącym postanowiła zjednoczyć cel niewinnej zabawy z korzyścią Zakładów Opiece iej poruczonych; pośpiesza więc uwiadomić, że w dniu ¹⁸/₃₀ Stycz: r. b. w miejscu zwykłych zabaw w *Łomży*, dany będzie wieczór tańcuiący, na dochód miejscowego Szpitalu Powiatowego, za opłatą biletu wnijścia od każdej osoby po Rublu srebrem. Rada wszelkie naddatki z najczulszą przyjmie wdzięcznością. Rozprzedaż biletów przyiąć raczyli Członkowie Rady na prowincji zamieszkali, i prócz tego w Kassie Zakładowej każdego czasu nabyć ich będzie można.

W roku zeszłym wywieziono z *Gdańska* do *Anglji* cynku *polskiego* 16,378 cet:, a do *Rossji* 12,389 cet:. — Sąd Policji Popr: Wydz: *Sandomierskiego*, polecił śledzić Tomasza *Tabakę*, o kradzież obwinionego.— W dniu 21 z. m. mieszkaniec miasta *Krasnystaw*, odebrał od psa ludzką rękę, która do właściwego miejscowego Sądu dla wyprowadzenia śledztwa odesłaną została.— Były pożary we wsiach: Xawerowie, Wólka Zalewska, Zagorzyce, Swierzach, Przybysławice, i w mieście Zduńskiej woli.

Z Petersburga. — Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni 10, poczynaiąc od d. 23 Grudnia (4 Stycznia), z powodu zgonu Jego Wysokości Landgrafa Panuiącego Filipa *Hessen Homburg*. — Cesarskie Towarzystwo Filantropijne w *Petersburgu*, podług zdania sprawy za r. 1845, miało w tymże roku dochodu Rsr. 293,329 (z tych Rsr. 125,075 z darów NN. Państwa i N. Rodziny); wydało na wsparcie w ogóle osób 28,632, summę Rsr. 259,783.

Anglja. — W dzień Nowego roku Królowa kazała rozdać ubogim w *Windsorze* kolendy, wiktuałów, mięsa, plumpudding i chleba. Królowa z swoią rodziną i Xztwo *Kembrycz* znajdowali się na tym obrzędzie. Wieczorem było widowisko sceniczne u dworu. P. *Brasseur* (Braser) Profesor ięzyka francuz: przy kolegjum Królewskiem, miał zaszczyt odczytać Królewskiemu towarzystwu *Atalję*, traiedję Rasyna; przyczem wykonano kompozycje muzyczne *Mendelsohna*. — Marynarka ang: będąca w służbie czynnej składa się z 14 okrętów linjowych, 42 fregat, 10 fregat parowych, 79 szalup parowych i parostatków mniejszych, 62 szalup i 50 statków mniejszych. Lista Oficerów floty wymienia: 155 Admirałów, 53 Admirałów pensyonowanych, 748 Kapitanów pocztowych, 1224 Komandorów, 2,448 Poruczników, i t. d.

Francja. — Wieczory zapowiedziane na 3ci i 5ty b. m. u Króla, odłożone zostały na 5ty i 7my z powodu lekkiej słabości Królowej.— Królowa i Xżna Orleańska z powodu *Nowego roku*, przesłały wsparcia instytutom dobroczynnym w *Paryżu*. — Rząd francuzki mianował 2ch nowych Aientów w Chinach Panów *Forth Rouen* i *Montigny* (Mątyni). Pierwszy iako Komisarz ieneralny pobierać będzie 60,000 fr. — Xżę *Żugwil* wkrótce ma objąć dowództwo nad znaczną eskadrą. — Bej Tunetański 27go z. m. z powodu burzliwego morza, widział się zmuszonym wrócić do *Tulonu*, ale nazaiutrz znowu odpłynął. — Podpułkownik *Courby de Cognord* (Konor) który wrócił

z niewoli arabskiej, mianowany Podpułkownikiem 6go pułku ułanów w *Nansy*. — Pan *Remusat* dnia 7go bieżącego mesiąca przyięty został do Akademji francuz. — We Francji znajduie się 13,054,000 kontrybuentów do podatków, między niemi 6 miljonów kontrybuentów opłacaią do 5 fr., a tylko 17,000 po 1,000 i wyżej.

Hiszpanja. — Margrabia *Wiluma* ma być mianowany Prezesem senatu. — Król kazał, aby w próżnych pokoiach pałacu Królews: wieczorem nie palono światła. — Pan *Munioz* brat Xięcia *Rjanzares*, zaślubi córkę bogatego Bankiera *Remisy*. — Rząd wysłał ieszcze 3 bataljony do Biskai. — Flotylla niderladzką pod dowództwem Xcia *Henryka*, 18go z. m. znajdowała się w przystani gibraltarskiej.

Niemcy. — Arcy-Xżna *Hildegarda* Małżonka Arcy-Xcia *Albrechta*, 3go b. m. szczęśliwie powiła syna; któremu na Chrzcie Stym 4go b. m. nadano imiona: *Karol Albert Ludwik*.

Wołoszczyzna. — Rząd rozkazał, aby posiedzenia Stanów odbywały się sekretnie.

Rozmaitości. — Uwagi godną iest wiadomość, iż stary ląd i nowy przez gołębia odkryty został. Po zatrzymaniu się Arki na górach Armenji podczas potopu, *Noe* wypuścił gołębia; ten znalazłszy ląd, przyniósł mu gałązkę oliwną. Po łacinie *Columbus* znaczy także gołąb, który w roku 1492 dnia 11 Paździer: o 2ej godzinie po północy za Oceanem Atlantyckiem odkrył ląd nowy, z tą iednak różnicą:

Tamten rószczkę oliwną przyniósł znak odkrycia;
Ten złoto; tamten pokój; ten niepokój życia.

W czasie wielkiej uroczystości w *Londynie*, sala giełdy tak była oświetloną: Trzy ogromne żyrandole miały 6,500 płomyków gazowych; 16 żyrandoli gotyckich mniejszych, razem 6,600 płomyków; w oknie wschodniem 2,000; przy siedzeniu Królowej 250; przedpokój 150; lustra w sali Radców 5,180; a różne korytarze i przechody 800 płomieni. A ponieważ każdy płomyk gazowy daie tyle światła iak 3 świece woskowe, a zatem byłoby potrzeba 71,640 świec woskowych; ale że świeca woskowa najdłużej pali się przez sześć godzin, a oświecenie trwało od 3ej godziny po południu, aż do 3ej rano, a zatem byłoby potrzeba świec 143,280. to iest 23,880 funtów; funt, dajmy na to, iak w Londynie, płaci się po zł. 5 gr. 10; przeto takowe oświecenie kosztowałoby ani mniej ani więcej iak 127,360 zł; możnaby za tę sumkę w innych stolicach piękny dom kupić. — Gazeta angielska *Lankaster* donosi o młodym olbrzymie w tamtych okolicach; iest to wieśniak należący do parafji *Kirkby* w Anglji; ma dopiero lat 15, a trzyma miary 6 stop i cali 2, i waży około 200 funtów. Jeżeli ten człowiek do 24go roku rosnąć będzie, to może śmiało do tego przyjść, że ludziom na pierwszem piątrze w okna zaglądać będzie. — W *Berlinie* 11go z. m. w czasie przedstawienia Baletu *Doktor Turecki*, w Królewskim Teatrze Opery, zdarzyło się, iż Panna *Polin* ulubiona Tancerka w czasie tańcu, z ogromnym krzykiem upadła na ziemię, tak, że aż musiano spuścić kurtynę; dostała bowiem w piersiach tak mocnego kurczu, że widowisko nie mogło być dokończone. — Pewnego razu, kiedy Saska artylerja musztrę odbywała, Jenerał dowodzący, rzekł do starego Kapitana, którego bardzo lubił, a który trochę nie dosłyszał: »Kapitanie, dziś będziesz u mnie na obiedzie." Kapitan nie dosłyszawszy, sądząc że Jenerał coś służbowego powiedział, rzekł: »Jenerale! czy z całą kompanją?" »O nie, nie, mój stary, rzecze Jenerał, nie miałbym tyle łyżek." — Niektóre osoby muszą mieć niezmiernie słodko w nosie, gdy w nim znajduią się muchy. — Złodziej widział na targu chłopa, któremu dano za drzewo dukata w złocie, i włożył sobie w usta aby nie zgubić. Zagadał go złodziej, i prosił z sobą na wódkę; wypiwszy parę kieliszków, złodziej stanął przed chłopem, zaczął poziewać tak mocno, że i wieśniak musiał za nim powtarzać; gdy usta otworzył, złodziej rzucił mu garść piasku, co przymusiło chłopa do spluwania i piasku i dukata, co złodziej porwawszy, uciekł. — Służąca pewnego amatora figur gipsowych, rano okurzaiąc, stłukła iedną z nich wyobrażaiącą dziecko klęczące i będące w koszuli; obawiaiąc się gniewu Pana swego, umyśliła ową figurę zastąpić, nim Pan przyjdzie do swego gabinetu; na ten cel namówiła chłopczyka mieszkaiącego w tymże domu, aby ukląkł na miejscu figury stłuczonej, a że dzieciak był słabowitym, a zatem blady, zdawał się iej doskonałym zastępcą. Gdy Pan przyszedł do gabinetu i oglądał swoie figury, postrzegł dziecko, które mu zdawało się być ieszcze naturalniejszem niż dawniej; lecz chłopak dostał na śniadanie chleba z miodem, więc miał słodkie usta, co sprowadziło wiele much, a służąca dała mu na ciastka, aby nie ruszał rękami, więc biedak tak krzywił ustami, że Pan tyle przeląkł się aż uciekł, i nie powrócił do swego zbioru, dopóki służąca mu nie opowiedziała całego zdarzenia. — Jakiś zapytał się, czy też teraz kolej żelazna będzie szła na saniach, kiedy iest śnieg obfity. — Pewny Jegomość będąc u przyiaciela na obiedzie, schował do kieszeni łyżkę, noż i widelec srebrny. Gospodarz który to spostrzegł, wziął go na osobność, i delikatnym sposobem mówił mu o tem; ten wytłumaczył się w ten sposób: »Kochany przyiacielu, wszakżeś mi powiedział, że u ciebie będzie zawsze iedno nakrycie dla mnie."

SZARADA.

Pierwsze trzecie skutkiem gniewu,
Drugi zwrotny ma być luby,
Wszystkie, towarzyszki śpiewu,
Chce ich twór mało ma chluby.
(Zeszła Szarada *Grymas*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Józ: Oby: z Lichawy; Ciemniewski Sew: Ob: z Czerwonki; Frydlender Kar: Kup: z Berlina; X Goldman Józ: Biskup z Sandomierza; Górski Faus: Oby: z Gąsiorówka; Kaczkowski Kwiryn Oby: z Wronikowa; Linda Ant: Oby: z Lutkówki; Laski Lud: Ob: z Machor; Nidecki Tade: Oby: z Radomia; Propper Ign: Kup: z Węgier; Połetyłło Jan Hr. z Rakołup; Rosumowski Max: Oby: z Szuczyk; Samotny Mich: Oby: z Siedlec; Tykiel Bened: Guber: Cyw: z Suwałk. (G. P.)

DONIESIENIA.

PŁÓTNA SZTUK KILKANAŚCIE, znajduie się do sprzedania razem lub częściowo, za pomierną cenę, przy ulicy ulicy Bonifraterskiej pod Nrem 2160. Płótno to iest domowej roboty, mocne, cienkie i dobielone. Wiadomość u Gospodarza domu.

MAGAZYN STROJÓW, przy iednej z pryncypalniejszych ulic od lat kilkunastu exystuiący, iest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

W nowo odbudowanym pałacu, dawniej Xiężnej Sapieżyny, przy ulicy Nowy-Świat, iest do naięcia każdego czasu lub od Wielkiej-Nocy, nowo wykończony **APARTAMENT** frontowy, składaiący się z Sali balkonowej, 7miu Pokoi i Kuchni, z Stajnią, Wozownią i innemi dogodnościami.

MIESZKANIE na 1m piętrze, złożone z 5ciu Pokoi z Balkonem, Przedpokoiu, Kuchni Angielskiej, Drwalni, Piwnicy, oddzielnej Góry, Stajni i Wozowni, przy ulicy Walicków Nro 1115, iest do naięcia każdego czasu, za zł. 1,100, rocznie. Wiadomość u Właściciela domu.

RĘKAWICZKI ZIMOWE Wiedeńskie, odznaczaiące się trwałością w noszeniu i dostępną ceną, nadeszły do Składu fabrycznego H. *Letronne*, pod filarami przy ulicy Miodowej; gdzie także znajduią się zagraniczne PODESZWY i SKARPETKI, do wkładania w obuwie, zabezpieczaiące nogi od zimna i wilgoci.

Wczoraj idąc z Banku, zgubiono 6 sznurków PEREŁ prawdziwych, wstążką blado-różową okręconych. Łaskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Rybaki pod Nr 2565, do Szynku Herszka More, za nagrodą Rubli sr. 6. — Lejbuś *Michrowski*, z Grodziska.

Osoba uboga, obarczona familją, na targu za Żelazną bramą, zgubiła 45 ZŁOTYCH papierami, z których dwa były 20to-złotowe, a ieden 5cio-złotowy; ieden 20to-złotowy był różowy, a drugi biały; i prosi łaskawego Znalazcę o oddanie tej summy pod Nr 1346 A, na rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej na 1m piętrze, za nagrodą zł. 5, ieżeli tego zechce.

Julianna Majerowa, Kucharka.

W d. 16 z. m. zginął z kieszeni Pugilares, w którym oprócz wymienionych w ogłoszeniu w Nrze 336 Kur: Warsz: pieniędzy, znajdowało się POZWOLENIE na broń, dla Walentego Zaborowskiego wydane. Uprasza się Znalazcy lub maiącego wiadomość, o doniesienie do Drukarni Kurjera.

Dnia 11 b. m. wieczorem, w przechodzie ulicami Elektoralną, Orlą i Leszno, zgubiono CZAPECZKĘ dziecinną axamitną, koloru ciemno-szafirowego, watowaną, barankiem białym obszytą. Uprasza się Znalazcy o oddanie takowej, za nagrodą zł. 5, pod Nr 732 przy ulicy Leszno, w tylnej oficynie na 2m piętrze. — Tamże są zupełnie nowe z blatami metalowemi FORTEPJANY, mianowicie dwa palisandrowe i ieden mahoniowy, do zbycia.



KOCZYK lekki, mocny, zdatny do drogi i przeiazdzki po mieście, z fordekiem składanym, nowem suknem wybity i odnowiony, iest do sprzedania za 900 zł. Wiadomość pod Nr 533 przy ulicy Podwal, na 2m piątrze.

Z powodu wyiazdu, są do naięcia w każdym czasie, dwa POKOJE Kawalerskie, na 2m piętrze, przy ulicy Mylnej pod Nr 2480.

KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ, w domu dawniej Petyskusa, a teraz W. Brunwej przy ulicy Senatorskiej Nr 473, ma zaszczyt polecić się z nowemi **LOSAMI** do 1ej klassy 69 Loterji Klas: całemi i w częściach.—Łaskawa Publiczność na Prowincji zamieszkała, raczy zlecenia swe franko nadsyłać, a podpisani za śpieszną i akuratną expedycję, zaręczaią.— *Adryjański* i *Krasuski*.



Dwie NIERUCHOMOŚCI pod Nrami 1536 i 1424, bardzo blisko kolei żelaznej, przy rogu ulic Chmielnej, Marszałkowskiej i Zielnej położone, mogące być połączone lub rozdzielone, z wszelkiemi dogodnościami, sprzedane zostaną w drodze działów sądownie, ostatecznie, niezawodnie, w dniu 2/14 Stycznia r. b. tu w Warszawie w Wydz: II Tryb: Cyw: o godz: 4 z południa, przed Delegowanym Sędzią. Licytacje respect: każdej Nieruchomości zaczną się od szacunku zniżonego, na skutek wyroku Trybunału, mianowicie Nr 1536, niżej o Rsr. 1511 czyli zł. 10,073 g. 10, a Nr 1424 mniej o Rsr. 736 czyli zł. 4906 gr. 20, a obu Nieruchomości niżej o zł. 14,980 od rzeczywistej wartości przez przysięgłych biegłych ustanowienej; a to dla braku licytantów w terminie poprzednim w d. 3/15 z. m. bezskutecznie spełzłym. Każdy więc maiący chęć nabycia tych Nieruchomości, obowiązany będzie złożyć wadjum, do każdej w szczególności po Rsr. 450, a licytacje zaczną się mianowicie: Nr 1536 od summy Rsr. 2284 czyli zł. 15,226 gr. 20, a Nr 1424 od Rsr. 1474 czyli zł. 9826 gr. 20. Dalsze zaś warunki pod któremi sprzedaż nastąpi, w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: 2go, i u Karasińskiego Patrona pod Nr 1790 A. B., każdodziennie przejrzane być mogą.

Karasiński, Patron.

Pod Nr 1315 w domu Zrazowskiego, dawniej Sułkowskich zwanym, od ulicy Nowy-świat, obok Sklepu Korzennego Rozmanitha, iest SKLEP do naięcia od Wielkiej-nocy, po Rzeźniku, z pomieszkaniem z 5ciu Pokoi lub mniej, może być użyty na Sklep Sygar i Tytuniu lub co innego. Sklep ten może być duży o 2ch oknach lub o iednem iak teraz. Wiadomość u Gospodarza.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, część Opery *Wolny Strzelec*, i 29 raz Balet *Rycerz i Wieszczka*.

GABINET FIGUR WOSKOWYCH codzień w pałacu Paca.

Dziś BAL pod Nr 1754 w bliskości rogatek Mokotowskich.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

Niżej podpisany, utrzymuiący Restaurację w Foxalu przy Kolei Żelaznej w *Częstochowie*, mam honor donieść Szano: Publiczności, iż dostać można w każdym czasie wszelkich POTRAW, oraz TRUNKÓW wszelkiego rodzaiu. Przyjmuię także obstalunki na OBIADY, dniem iednak wprzódy.— Amatorowie francuzkiej Kuchni, przekonać się zechcą naocznie.— Wiktor *Istr*.